

Warszawa, 12 marca 2012 r.

Do Premiera Rządu RP  
Pana Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W imieniu członków **Związku Zawodowego Twórców Kultury**, jedynej działającej w Polsce organizacji związkowej reprezentującej oraz broniącej praw, interesów zawodowych i socjalnych polskich autorów dzieł słownych, muzycznych i wizualnych, artystów wykonawców i naukowców – wszystkich, którzy w ogromnej większości na podstawie umów o dzieło dokładają codziennie swoją twórczą cegiełkę do tego, co nazywamy **kulturą narodową** – wyrażamy niniejszym nasz **stanowczy sprzeciw** wobec zamierzeń drastycznego ograniczenia przysługującego twórcom prawa do odliczenia 50 procent kosztów uzyskania. Zamysł taki wynika jednoznacznie z treści skierowanego w ostatnich dniach do konsultacji społecznych rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. **Protestujemy** także zdecydowanie przeciwko świadomemu pominięciu naszego Związku na etapie rozsyłania ww. projektu do przewidzianych prawem konsultacji społecznych. Traktujemy ten fakt jako przejaw lekceważenia tysięcy najbardziej twórczych obywateli naszego kraju.

Obowiązujący dotąd 50-procentowy próg kosztów uzyskania nie jest przywilejem, choć bywa tak mylnie nazywany. Ze wszech miar słusznie zwrócił Pan, Panie Premierze, uwagę na szczególne znaczenie tego rozwiązania, wypowiadając 8 czerwca 2006 roku w „Sygnałach dnia” na antenie Programu I Polskiego Radia następujące słowa:

*„I tu jednym zdaniem trzeba wyjaśnić – bo obawiam się, że twórcy będą kolejnym obiektem ataku tego rządu po lekarzach i po prawnikach – trzeba ludziom bardzo precyzyjnie wyjaśnić: twórcy mają pewną ulgę podatkową dlatego, że muszą bardzo dużo czasu, często pieniędzy zainwestować w to, żeby ich dzieło w ogóle mogło być sprzedane. I jeśli dobrze pamiętam, to jeszcze chyba autorem tego pomysłu, aby twórcy mieli tę ulgę podatkową, był Boy Żeleński przed wojną. I nawet komuniści nie odważyli się, mimo że z reguły byli w konflikcie z niezależnymi twórcami, tego oczywistego przywileju odbierać. Mam wielki żal do pani Zyty Gilowskiej, że narusza tę bardzo dobrą polską tradycję, mimo że obiecała, że będzie obniżała podatki, a nie nakładała kolejne ciężary”.*

Do powyższych, słusznych konstatacji dodać można jedynie tyle, że obowiązujące dotąd rozwiązanie, respektujące 50-procentowy próg kosztów uzyskania przychodów, uwzględnia fakt, iż twórcy w ogromnej większości nie są zatrudnieni na etatach (a więc nie pobierają stałych wynagrodzeń, muszą sami, z własnych środków, tworzyć swój warsztat pracy, płacą składki na ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne i nie korzystają z wielu świadczeń socjalnych, takich jak płatny urlop czy zasiłki chorobowe), mają okazjonalne, niestałe dochody (a więc – czasem istotnie znaczące – kwoty uzyskane w jednym roku są często podstawą ich utrzymania przez wiele kolejnych lat) i nie korzystają z prawa, przysługującego na przykład tzw. „samozatrudnionym”, do odliczania rzeczywiście poniesionych wydatków od podstawy opodatkowania (50 procentowy próg kosztów uzyskania jest zatem swoistym ryczałtem, uwzględniającym z jednej strony poniesione przez twórcę nakłady, a z drugiej strony upraszczającym tryb jego rozliczeń z

ZWIĄZEK ZAWODOWY TWÓRCÓW KULTURY

Biuro Zarządu: ul. Daniłowiczowska 18 / 5A, 00-093 Warszawa, tel.: 22 826 24 15, faks: 22 828 37 35

www.zztk.pl, e-mail: biuro@zztk.pl

BRE BANK S.A. 52 1140 1010 0000 5260 1400 1001

NIP 956 223 45 58



fiskusem). Proponowane w najnowszym projekcie rządowym rozwiązania zdają się całkowicie ignorować przytoczone powyżej argumenty, a ich jedyną czytelną intencją jest przyspieszenie trwającego od wielu lat procesu pauperyzacji polskich twórców, na co – jako związek zawodowy – w żadnym razie **nie możemy się zgodzić**.

Korzyści, jakie budżetowi państwa ma w zamierzeniach rządowych przynieść forsowane przez Pana rozwiązanie (w doniesieniach prasowych była mowa o 170 mln złotych), są tyleż mizerne w kontekście niepowetowanych szkód, jakie w następstwie zubożenia twórców poniesie **kultura narodowa**, co iluzoryczne. Nietrudno przewidzieć, że znaczna część twórców zdecyduje się porzucić formułę wolnego zawodu i znajdzie inną formę działalności, w której będzie się rozliczać z fiskusem na podstawie rzeczywiście poniesionych wydatków lub przejdzie na zasiłek dla bezrobotnych. Jedynym pożytkiem z niefortunnej nowelizacji będzie zatem skanalizowanie talentu tysięcy polskich twórców i artystów w kierunku, który umożliwi uniknięcie zbyt wysokich podatków – ze stratą (zamiast korzyści) dla budżetu państwa i polskiej kultury. Tymczasem dziś – cytując wypowiedź ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego – jedna złotówka wydana w Polsce z budżetu państwa na kulturę, przynosi budżetowi zysk w postaci dwóch złotych. Gdy weźmie się pod uwagę to, jakimi nakładami budżet państwa zasila per saldo wiele innych dziedzin gospodarki, i to, jakimi strumieniami pieniędzy zasilane są niektóre grupy społeczne, wobec których nikt nie wytacza cyklicznie fiskalnych armat, trudno oprzeć się gorzkiej refleksji, że autorom koncepcji zaciśnięcia twórcom fiskalnego pasa przyświeca irracjonalna i krótkowzroczna, a przez to krańcowo szkodliwa chęć zarżnięcia i zjedzenia kury, znoszącej złote jaja.

Nasz **stanowczy sprzeciw** wobec proponowanych rozwiązań wynika także w znacznej mierze z kontekstu, w jakim podejmowane są próby ich wprowadzenia. Czas przemian ustrojowych po 1989 roku nie był dla polskich twórców i polskiej kultury okresem pomyślnym. Uchylając się w tym miejscu od szczegółowego uzasadnienia tej tezy, wystarczy przytoczyć niepodważalne fakty. Likwidacja emerytur twórczych, drastyczny spadek czytelnictwa i uczestnictwa w kulturze, postępujący uwiąd programowy mediów publicznych, likwidacja kolejnych orkiestr i chórów – to tylko niektóre widome przejawy zjawiska, które w jednostkowym, ludzkim wymiarze przekłada się na stały spadek dochodów i **utrata bezpieczeństwa socjalnego** polskich twórców. Co gorsza, zmiany skutkujące pogorszeniem statusu socjalnego tej grupy społecznej uległy w ostatnich latach przyspieszeniu. Ostatnia nowelizacja ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, utrudniająca autorom dostęp do tantiem, najnowsza nowelizacja ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, która zbulwersowała i bulwersuje nadal wiele środowisk twórczych, wprowadzenie 5 procentowego podatku VAT na książki, obłożenie najwyższym możliwym podatkiem VAT tantiem autorskich, co zdemolowało w praktyce budżety wielu (zwłaszcza lokalnych) instytucji kultury, a wreszcie ostatnie bulwersujące zapowiedzi zmiany zakresu tzw. dozwolonego użytku w odniesieniu do utworów rozpowszechnianych (często z naruszeniem prawa) w Internecie, zmiany, która – jak zapowiadają jej orędownicy – naruszy bez żadnych skrupułów fundamentalne konstytucyjne prawo własności – wszystko to, krok po kroku, przyczynia się lub przyczyni się nieuchronnie w przyszłości do drastycznego uszczuplenia przychodów tych, którzy tworzą **kulturę narodową**. Pomysł odebrania twórcom prawa do odliczania 50 procent kosztów uzyskania wpisuje się – niestety – w tę tendencję i budzi nieuchronnie myśl o antyinteligentnym i nieprzychylnym twórcom polskiej kultury kursie polityki kolejnych – w tym Pańskiej – ekip rządowych sprawujących władzę w Rzeczypospolitej.

W jednym z szeroko cytowanych wystąpień publicznych wskazał Pan na Irlandię jako na punkt odniesienia dla przemian w Polsce. W tym kontekście warto powołać się na słowa ministra kultury Republiki Irlandii, pana Jimmy'ego Deenihana, który 14 kwietnia ub. r. w Dublinie w wypowiedzi adresowanej do uczestników spotkania Międzynarodowej Rady

---

#### ZWIĄZEK ZAWODOWY TWÓRCÓW KULTURY

Biuro Zarządu: ul. Daniłowiczowska 18 / 5A, 00-093 Warszawa, tel.: 22 826 24 15, faks: 22 828 37 35

www.zztk.pl, e-mail: biuro@zztk.pl

BRE BANK S.A. 52 1140 1010 0000 5260 1400 1001

NIP 956 223 45 58



Autorów Dzieł Dramatycznych, Literackich i Audiowizualnych (CIADLV) przy CISAC-u, mówiąc o trawiącym jego kraj głębokim kryzysie społecznym i finansowym, podkreślił dobitnie, że w działaniach na rzecz jego przezwyciężenia rząd Irlandii stawia przede wszystkim na szeroko pojętą kreatywność. O dokręcaniu twórcom fiskalnej śruby nie wspominał ani słowem.

Szanowny Panie Premierze!

Kultura narodowa nie powstaje w fabryce, a jej upadek czy ubytek nie może zostać i nie zostanie nigdy uzupełniony importem od tańszych zagranicznych dostawców. Odkąd upadły polskie stocznie, zainteresowani mogą bez przeszkód nabywać statki w Chinach. Polskich książek, piosenek czy filmów nie sprowadzimy zza granicy. Jest tak dlatego, że „producentem” kultury nie jest robotnik kontraktowy w fabryce, którego w zależności od potrzeb można z dnia na dzień zatrudnić lub zwolnić, tylko obdarzony szczególnym talentem twórca. Ani wielkie słowa, ani – choćby najwyższe – nakłady na wszelkiego rodzaju instytucje nie przekładają się bezpośrednio na stan kultury narodowej. W tej sferze decydującym elementem jest człowiek. Od państwa, na czele którego Pan stoi, oczekujemy rozumnego i świadomego rzeczy mecenatu, a nie krótkowzrocznego fiskalizmu. Oczywiście jeśli chcemy, by nasze wnuki czytały polskie książki, śpiewały polskie piosenki, chodziły na polskie filmy oraz były dumne z wybitnych polskich artystów i z naszej chwały – **kultury narodowej**.

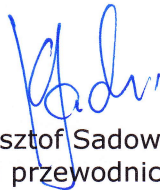
W imieniu Zarządu ZZTK



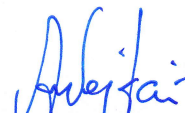
Krzysztof Dzikowski  
przewodniczący Zarządu



Paweł Bromski  
zastępca przewodniczącego



Krzysztof Sadowski  
zastępca przewodniczącego



Andrzej Wojtaś  
sekretarz

Do wiadomości:

Prezydent RP Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP Ewa Kopacz  
Marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz

Komisja Kultury Sejmu i Senatu  
Przewodniczący Komisji Trójstronnej  
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Stowarzyszenie Autorów ZAiKS  
Stowarzyszenie Filmowców Polskich  
Porozumienie „Łazienki Królewskie”  
Krajowa Izba Producentów Audiowizualnych  
Związek Kompozytorów Polskich  
Stowarzyszenie Architektów Polskich  
Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich  
Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków  
Związek Artystów Wykonawców Polskich  
Stowarzyszenie Dziennikarzy RP  
Polskie Stowarzyszenie Jazzowe  
Związek Artystów Wykonawców

Związek Artystów Scen Polskich  
Stowarzyszenie Muzyków Rozrywkowych STOMUR  
Związek Polskich Artystów Plastyków  
Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich  
Związek Literatów Polskich  
Stowarzyszenie Pisarzy Polskich  
Związek Polskich Artystów Fotografików  
Stowarzyszenie Autorów i Wydawców  
POLSKA KSIĄZKA  
Związek Zawodowy Aktorów Polskich  
Stowarzyszenie Tłumaczy Audiowizualnych STAW

ZWIĄZEK ZAWODOWY TWÓRCÓW KULTURY

Biuro Zarządu: ul. Daniłowiczowska 18 / 5A, 00-093 Warszawa, tel.: 22 826 24 15, faks: 22 828 37 35

www.zztk.pl, e-mail: biuro@zztk.pl

BRE BANK S.A. 52 1140 1010 0000 5260 1400 1001

NIP 956 223 45 58